PIENIĄDZ PAPIEROWY

ILUSTROWANY DODATEK KWARTALNY DO „ZAPISKÓW NUMIZMATYCZNYCH"

POD REDAKCJĄ TADEUSZA SOLSKIEGO

Nr. 1. STYCZEŃ — MARZEC 1926 ROK I.

JAK PRZECHOWYWAĆ BONY?

Otrzymałem w ostatnich czasach z kilku stron wezwanie, ażeby podać najlepszy sposób na ułożenie i przechowywanie bonów w zbiorze. Pytanie to jest ważniejsze, niżby na pierwszy rzut oka wyglądało. Zbiór systematycznie ułożony pomaga znakomicie w pracy i ułatwia kontrolę nad materjałem już zebranym. Prócz tego, każdy zbiór im jest okazalszy na zewnątrz, im bardziej można go zaprezentować publicznie, tem większą stanowi atrakcję i dla właściciela i dla oglądających. Ten moment odgrywa dodatnią rolę w psychologji zbieracza i gdyby nie pewna doza próżności, jaka leży w naturze każdego zbieracza, kolekcjonerstwo straciłoby wiele ze swego uroku.

Na pytanie, zamieszczone w tytule trudno dać taką odpowiedź, któraby wszystkich zadowoliła i pozwoliła w tej sprawie postawić jedną regułę. Podaję tutaj opis systemu, jakiego trzymałem się w moim zbiorze i mam nadzieję, że na tej podstawie rozwinie się wymiana zdań między zbieraczami, która da nam niejedną cenną wskazówkę, opartą na nabytem doświadczeniu. W początkach tworzenia się mego zbioru bonów, miałem dużo kłopotów z kwestją ułożenia. Wzorów, na których możnaby było się oprzeć, właściwie nie było. Kto wówczas zwracał uwagę na zbiór papierowych pieniędzy? Nawet wielkie publiczne zbiory numizmatyczne traktowały je z lekceważeniem. Dopiero bony wojenne wywołały szerokie i poważne zainteresowanie się tą gałęzią numizmatyki. Byłem więc zdany w tej sprawie na własne siły.

Po kilku nieudałych próbach i doświadczeniach doszedłem do przekonania, że najlepszym sposobem — gdy zbiór ma obejmować ilość sztuk, której z góry przewidzieć nie można — jest system luźnych kart. Przy tym systemie bony mogą być dowolnie uzupełniane, przestawiane i zmieniane.

Do przechowywania pieniędzy papierowych używam kartonu średniej grubości, pociętego na format 24×34 cm, barwy ciemno-zielonej, gdyż na takim kolorze bon dobrze się uwydatnia.

Okazy, starannie oczyszczone i zrestaurowane (kąpiel w letniej wodzie i odprasowanie żelazkiem, między arkuszami bibuły, często doskonale poprawia zewnętrzny wygląd), naklejam na karton za pomocą wąskich pasków gumowanej kalki, umieszczonych na górnym brzegu. Ten sposób pozwala w razie potrzeby oglądnąć odwrotną stronę bonu.

Przy każdej jednak czynności trzeba pamiętać, że ma się tu do czynienia z tak niewdzięcznym materjałem, jakim jest papier.

Zbiór ułożyłem wedle systemu, jakiego trzymałem się w swoich katalogach, a więc miejscowości następują alfabetycznie wedle dzielnic (Małopolska, Kongresówka i t. d.), przyczem termin wydania był już rzeczą drugorzędną. Oczywiście w miejscowościach, które posiadały parę emisji, bony wcześniej wydane idą przed późniejszemi. Także i emisje miejskie, czy powiatowe, mają pierwszeństwo przed prywatnemi.

Za równie dobry sposób uważam układanie tylko alfabetyczne od początku do końca, bez dzielenia na grupy terytorjalne.

Powyżej opisany system ma jedną wielką niedogodność, a mianowicie, nie można kartonów przewracać tak, jak np. kart w książce, gdyż wtedy okazy narażone są na uszkodzenie przez załamywanie się. Uniknąć tego można, jeżeli każdy karton z osobna trzyma się w teczce z białego cienkiego papieru, który służyć może równocześnie do zapisywania wszelkich potrzebnych notatek — lub też, jeżeli do lewego boku kartonu przyklei się papier odpowiedniej wielkości, albo co jeszcze bardziej wskazane przeźroczystą kalkę.

Jak przechować całość zbioru, czy w osobnych pudłach, czy też w odpowiedniej konstrukcji szafkach, to już zależy od woli zbieracza.

Najpoważniejsze zbiory, publiczne i prywatne są obecnie właśnie w ten sposób prowadzone. Dyskusje toczone na ten temat w zagranicznych pismach fachowych nie wynalazły innego, prostszego i lepszego sposobu. Przy zbiorach małych lub bardzo specjalnych, gdzie jest możliwość zamknięcia pewnej ograniczonej całości, dadzą się przechowywać okazy w oprawnych albumach z wycinaniami, jak np. w albumach na karty widokowe, albo też nawet w celluloidowych teczkach z ramkami, ale są to sposoby bardzo żmudne i kosztowne.

Tadeusz Solski.

NIEZNANY BON.

W zbiorach p. G. Soubise-Bisier w Warszawie znajduje się bon, którego reprodukcję podajemy na str. 3-ciej w naturalnej wielkości. Z dużem prawdopodobieństwem przypuścić można, że bon ten został wydany

w Krakowie w pięćdziesiątych latach XIX w. przez firmę „Czerska-Czerski". Natomiast nie można niestety poznać z rysunku, jakiego rodzaju było to



przedsiębiorstwo. Apelujemy do krakowskich zbieraczy, aby raczyli podać bliższe dane tyczące tego ciekawego i dotychczas nieznanego bonu. *S.*

PROJEKT USTAWY O SPŁACIE I WALORYZACJI BONÓW WOJENNYCH.

W dniu 23 maja 1925 r. wpłynął do Sejmu ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości następujący projekt ustawy o terminie wygaśnięcia obowiązku spłaty, względnie wymiany emitowanych w czasie wojny przez ciała samorządowe, organizacje społeczne i instytucje, oraz osoby prywatne bonów i znaków pieniężnych:

Art. 1. Ciążący na terytorjalnych związkach samorządowych, organizacjach społecznych, oraz instytucjach i osobach prywatnych, które w czasie między dniem 1 sierpnia 1914 r. a dniem 18 marca 1921 r. emitowały bony

i podobne znaki pieniężne, obowiązek ich spłacenia, względnie wymiany, wygasa z upływem roku od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Art. 2. Należytości z tytułu wymienionych w art. 1 bonów i znaków pieniężnych przerachowuje się na 10% sum obliczonych według stawki z czerwca 1921 r., skali § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. (Dz. U. R. P. nr. 30, poz. 213 za 1925 r.).

Art. 3. Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Ministrowi Sprawiedliwości w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Art. 4. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Uzasadnienie. Celem usunięcia braku znaków wymienionych, jaki się wytworzył w czasie wojny wskutek zamknięcia b. rosyjskiego oddziału Banku Państwa w Łodzi i wywiezienia zdeponowanych w nim funduszów, miejscowy Komitet Giełdowy i Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców, chcąc przyjść pod tym względem z pomocą miejscowym obywatelom i miejscowemu przemysłowi, powziął w sierpniu 1914 roku uchwałę w przedmiocie emisji bonów do sumy 1 miljona rubli. Bony te zostały wydane przez rzeczone instytucje pod zastaw papierów publicznych, przekazów i t. p., przechowywanych w Banku Handlowym w Łodzi i Banku Kupieckim Łódzkim, które na tych zaświadczyły, że przyjęte pod zastaw wartości są istotnie tam zdeponowane.

Podobne emisje miały miejsce i w innych miastach polskich, dokonywane także przez ciała samorządowe i według posiadanych danych, zostały przypuszczalnie wszędzie spłacone, względnie wymienione. Jedynie w Łodzi dotąd spłata nie nastąpiła w całości, nie wszyscy bowiem posiadacze bonów zgłosili się dotąd o ich wymianę, a instytucjom, które emitowały, stoi na przeszkodzie szybkiego uregulowania tych zobowiązań ogólne trzydziestoletnie przedawnienie z mocy art. 2.262 Kod. Cyw. Biorąc pod uwagę wielkie znaczenie ogólne w czasie wojny, jakie miała emisja tych bonów w okresie zupełnego braku pieniędzy, jako też potrzebę w interesie tych instytucji zlikwidowania możliwie szybko odnośnych zobowiązań, Ministerstwo Sprawiedliwości, w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, opracowało dołączony projekt, przyczem licząc się z możliwością tego, że podobne bony i znaki pieniężne nie zostały mimo wszystko wykupione i w innych miejscowościach, projekt postanowił nie ograniczać przepisów jedynie do emisji łódzkich, które dały powód bezpośredni do uregulowania tej kwestji.

Przyśpieszając termin wygaśnięcia tych bonów, wydaje się koniecznem określenie miary waloryzacji tego rodzaju znaków pieniężnych, gdyż rozporządzenie z 14 maja 1922 r. nie zawiera w tej mierze dostatecznie jasnych wskazówek.

Ze względu na prawne przymioty tego rodzaju zobowiązań uznać wypada, że bony i inne znaki pieniężne, o których mowa w projekcie, wykazują najwięcej analogji do weksli i z tego względu winny być waloryzowane

na 10% stawki skali z § 2 rozporządzenia z dnia 14 maja 1924 r. dla oznaczonego w nich terminu płatności. Ponieważ większość tego rodzaju znaków pieniężnych miała być płatną w 3 miesiące po podpisaniu pokoju, a więc w czerwcu 1921 r. uznano, że dla uproszczenia należy tę datę przyjąć, jako ogólną dla wszelkich tego rodzaju bonów. Ten termin wydaje się wskazany do zastosowania nawet co do bonów, które podają inny termin płatności, gdyż czerwiec 1921 r. był okresem nastania mniej więcej normalnych stosunków.

INWENTARYZACJA

Uzupełnienia „Spisu bonów wojennych" (Cz. I, wyd. 2) T. Solskiego, (Nadesłali pp. Czerwiński, Hendler, Jampoller, Lisko, Nepros, Solski, Soška (Praga czeska) i Wysokowski).

Ciężkowice: Nr. 26 b: Istnieje również 1 K przestemplowana na walutę markową.

Dąbrowa: Skład tytoni galanterji palarnianej „Swojak": kop. 3, b. d. Druk na grubym czerwonym papierze.

Drogomyśl (Drahomischl, Śląsk cieszyński): Moritz Wexberg: h 20, K 1, 2, b. d. (1919). Wartość stemplowana ręczną drukarenką, firma pieczątką.

Drohobycz: Restauracja Filipa Schweitzera: h 20, 50, b. d.

Kołomyja: Artur Müller. Są również wartości: h 4, 20, K 1, b. d.

Koniecpol: Nr. 336: M. Sz. Kohn. Komplet stanowią: kop. 3, 5, 10, 15, 20, 25, b. d. (1916); Nr. 388: dodatkowo kop. 15; Gutman Richter, wyrób wód gazowych: kop. 5, 10, 15, 20, 50, b. d. (1916); J. A. Pomeranc, sprzedaż towarów kolonjalnych: kop. 40, b. d.; Ch. Sz. Stahl, handel galanteryjny: kop. 20, b. d.; M. J. Welmer, zegarmistrz: kop. 15, b. d.

Maniowy: Zwierzchność Gminna: h 10 9/II 1915. Na papierze zeszytowym linjowanym, stempel gminy, wartość i data ręczną drukarenką.

Gm. Radoszewice m. Ossyaków: Komitet Ratunkowy: kop. 10, b. d. Na odwrociu pieczęć i dwa podpisy.

Równe: Rówieńska Kooperatywa przedmieścia „Wola": rb. 3, 10, 1919. Dzień i miesiąc dopisywane, w języku rosyjskim; Kooperatywa pracowników: Mp. 1, b. z. Pisane w języku ruskim, stempel polski; Kooperatywa lokatorów (kwartironanimatelej): rb. 3, 10, b. d. W języku rosyjskim.

Rypin: Djecezja Płocka świętej Trójcy: kop. 50, b. d. Na kartonie, wartość wpisana atramentem, firma w pieczęci.

Słupca: Kasa miejska: kop. 5 4/VIII 1914.

Władysławów: Gmina: kop. 5, 10, 15, 50. 25/VIII, 7/VIII 1914. W języku rosyjskim, miejsce wydania wymienione jedynie w rosyjskiej pieczątce na odwrociu.

Zbaraż: Nr. 218: dodatkowo grz. 25.

Żyrardów: Nr. 515: dodatkowo kop. 1, 2, 3. Data?

T. S.

Uzupełnienie I. „Spisu metalowych monet prywatnych..." M. Kuczyńskiego (Zobacz Nr. 3, 1925, str. 73 i nast.).

Przeglądając powyższy artykuł w Nr. 3 Zapisków Numizmatycznych spostrzegłem pewne błędy, braki i niedokładności, które dla dobra ogółu zbieraczy skłoniły mnie do ogłoszenia niniejszego uzupełnienia.

Jakkolwiek nie uważam za zupełnie słuszne skróty i rodzaj klasyfikacji, jakiemi przy układaniu swego artykułu kierował się p. Kuczyński, to jednak chcąc zapobiedz możliwym omyłkom, przystosowałem się do nich.

2. BIEDRUSK.
Królewska Komendantura V Korpusu Armji (V A. K. Kommandantur D. Tr. U. Pl.).
BIELSK — (Bielitz) Śl. Cieszyński.
Kriegerverein, b. d., 10, cynk 8-y.
3. BIELSZOWICE.
Królewska Inspekcja Gór Nr. III.
6. BRZEZINA — (Birkenhain) błędnie podano Birkenheim.
CHEBZIE — (Morgenroth), pow. rudzki, Śl.
Kopalnia Paulus, b. d., a) 50, cienkie jednostronne, cynk okr.
b) 5, 10, 50, grube jednostr. cynk okr.
c) 100, cynk okr.
8. b) CHOJNICE.
Miasto, b. d., I bez podanej wartości, żel. 8-y.
II 25, żel. 8-y.
CHROPACZOW — (Schlesiengrube), Śl.
Huta Guido, b. d., 1, 10, cynk okr.
Kopalnia Chropaczów, b. d., 2, cynk pokryty mosiądzem 4-y; 50, cynk 8-y; 5, 10, 20, cynk okr.; 50, mosiądz.
12. d) e) f) GDAŃSK — Troyl.
Obóz jeńców XVII korpusu armji.
13. GNIEW — Zamek.
Oficerski obóz jeńców XVII korpusu armji.
14. b) GNIEZNO.
12 pułk dragonów — Kantyna, b. d., 10, cynk 8-y.
KOPALNIA EMMY — (Emmagrube), Śl.
Kopalnia Emmy, b. d., 5, 10, 25, 50, 100, 200, 500, cynk okr.
Dom noclegowy kopalni Emmy, b. d., 5, 50, cynk okr.
LEBA koło Gdańska.
Obóz jeńców XVII korpusu armji, b. d., 1, 5, 10, 20, 30, 40, 50, 100, 200, żel. okr.
ŁAZISKA — (Lazisk), pow. rybnicki, Śl.
Kopalnia „Gott mit uns", b. d., 5, 50, 100, cynk okr.
Obóz jeńców Łaziska, b. d., $^1/_4$, 1. cynk okr.; 2. cynk owalny; 3. cynk 4-y; 5. cynk 3-y.
NIEWIADOM GÓRNY — (Oberniewiadom), Śl.
Kopalnia Beatenglück, b. d., 10, 5, jednostr., cynk 4-y; 25 jednostr., cynk 6-y; 50, 1, jednostr., cynk okr.; 2. jednostr., cynk podłużny.
OHEIMGRUBE, pow. katowicki, Śl.
Kopalnia Oheim, b. d., 10, 50, 100, jednostr., cynk okr.

(Dok. nast.). *Henryk Hendler.*

Uzupełnienia II. „Spisu metalowych monet prywatnych...“ M. Kuczyńskiego (Zobacz Nr. 3 1925, str. 73 i nast.).

GOSTYŃ — Gostyn, W.
Cukrownia, b. d., 25, 40, 50, cynk okr.
MIEJSKA GÓRKA — Goerchen, W.
Cukrownia, b. d., 5, cynk okr.
(SŁOMOWO) [1]) — W.
Jan Turno, b. d., 5, 10, cynk okr.
TUCZNO — Tuczno, W.
Cukrownia, b. d., 10, cynk okr. *F.*

KRONIKA

Opisowy katalog bonów francuskich, opracowywany przez pp. Ch. Denis'a i M. Mazerolle'a, kustosza Muzeum Mennicy w Paryżu, jest już na ukończeniu. Pozostało jeszcze do zbadania paręset sztuk. Mimo wysokich kosztów nakładu, wynoszących około 200.000 franków, zgłosiły już dwie firmy oferty na wydanie tego dzieła własnym kosztem.

PP. Zbieraczy, którzy przysyłają nam wiadomości o nowych bonach, prosimy o dołączenie oryginałów. Zdarza się bowiem często, że nadesłana wiadomość jest niedokładna i skutkiem tego wprowadza chaos w katalogowaniu. Po zrobionym użytku redakcja zwracać będzie bony odwrotną pocztą.

CZASOPISMA — KSIĄŻKI — KATALOGI

Das Notgeld, Zeitschrift für Notgeldkunde. (Hamburg 36, Hohe Bleichen 51). Miesięcznik pod redakcją Dr. Arnolda Kellera.

Nr. 11 z 1925 zawiera: Umschau und Anschau! Die Grossgeldscheine 1918, 1922 und 1923 und das wertbeständige Notgeld der Bischofsstadt Bamberg. Etwas über das Sammeln der Münzenvarianten. Das Notgeld der Landesbank für die Provinz Westfalen (H. Wiethoff). Das neue Grossgeld.

Nr. 12 z 1925. Erinnerungen eines Notgeldsammlers (Dr. A. Keller). Die Grossgeldscheine 1918, 1922 und 1923 und das wertbeständige Notgeld der Bischofsstadt Bamberg. Notgeldsammler und Notgeldhändler (Dr. E. Boronow). Das neue Grossgeld.

Nr. 1 1926. Erinnerungen eines Notgeldsammlers (Dr. A. Keller). Die Grossgeldscheine 1918, 1922 und 1923 und das wertbeständige Notgeld der Bischofsstadt Bamberg. Eine unbekannte Pappmünze (Dr. A. Keller). Das neue Grossgeld. 50 Jahre Reichsbank.

Nr. 2 1926. Erinnerungen eines Notgeldsammlers (Dr. A. Keller). Die ungarischen Frankenfälschungen (Dr. A. Keller). Ein Besuch in der Hamburger Münze. Kleine Winke für dem Hartgeldsammler. Das Grossgeld von 1923. Amerika (O. Lang).

Prócz tego każdy numer zawiera stałe rubryki z drobnemi wiadomościami i przeglądem książek, czasopism i katalogów.

Friedrich Redder, Lipsk, Verzeichnis... Nr. 21, luty 1926. B o n y *Polo-*

---

[1]) Miejscowość na monetach niewymieniona.

nica: (Zabór pruski z 1914 r.). Nr. 4377 Bielszowice. Nr. 4385 Czersk-Gmina 1, 5 Mk (á 2 Mk). Nr. 4389 Gębice 0·50, 1, 2, 3 Mk (12 Mk). Nr. 4391 Grodzisk. Nr. 4393 Inowrocław. Nr. 4395 Gniew. Nr. 4397 Mogilno. Nr. 4399 Wejherowo Magistrat. Nr. 4401 Obrzycko. Nr. 4402 Pniewy. Nr. 4403—6 Poznań Ansiedlungskommision ze stemplami Piotrkowice, Gottschalk, Wszemborz. Nr. 4409 Rawicz. Nr. 4411 Zaniemyśl Miasto i Zarząd dóbr. Nr. 4412 Ostrzeszów. Nr. 4417 Trzemeszno z datą 8/VIII 1914. Nr. 4432—5 Czernica, bony obozu jeńców wojennych.

Monety metalowe: Nr. 4463 Gdańsk-Troyl. Nr. 4472 Gniew. Nr. 4481 Tuchola.

NOTATKI

Drogomyśl nad Wisłą na Śląsku Cieszyńskim. W r. 1919, podczas wojny polsko-czeskiej, w małej mieścinie, liczącej kilka domów, z powodu wielkiego ruchu wojska, zapanował zupełny brak monety zdawkowej. Na zasadzie rokowań przeprowadzonych pomiędzy komendantem miejscowym a najpoważniejszym kupcem p. Maurycym Wexbergiem, zezwolono temu ostatniemu na wypuszczenie bonów pieniężnych w wartościach po 20 hal., 1 i 2 kor. Przechowało się wyłącznie kilka egzemplarzy.

Koniecpol: Sklep towarów galanteryjnych M. Sz. Kohn wydał bony 3, 5, 10, 15, 20 i 25 kopiejkowe, po 200 sztuk w każdej wartości. Wydane i wycofane w roku 1916. — Gutman Richter, wyrób wód gazowych, wydał bony 15/V 1916 po 5, 10, 15, 20 i 50 kop. w ilości 100 sztuk z każdej wartości. Kursowały do 20/11 1916. — (Wyjaśnienie p. Wł. Znojkiewicza). Po przewrocie listopadowym 1918 roku, gdy sformowano policję polską, wszyscy kupcy, którzy wypuścili bony pieniężne otrzymali zawiadomienie, iż wytoczono im sprawę sądową o nieprawne wypuszczenie bonów (bez zezwolenia władz). Sąd jednak oskarżonych uniewinnił tylko na tej zasadzie, iż bony wycofano i wszystkie zniszczono.

Mława. Towarzystwo Wzajemnego Kredytu w Mławie na prośbę o informację w sprawie emisji bonów, dało następującą odpowiedź: „Komunikujemy, iż bonów Towarzystwo nasze nigdy nie wydawało i sprawą powyższą prosimy nas więcej nie absorbować“ (sic!).

Tarnów: Rudolf Oleksy, handel towarów kolonialnych wydał bony 18/V 1919 2000 sztuk po 1 K i 1000 sztuk po 2 K. Wycofano z końcem roku 1919.

Uściług. Z całego kompletu bonów wypuszczonych w 1922 roku przez Spółdzielcze Stowarzyszenie Spożywców „SIŁA“ w Uściługu, zachowały się tylko egzemplarze 100-markowe. Sumy drobniejsze zostały w obiegu zniszczone lub zagubione.

Żyrardów: Tow. Akc. Zakładów żyrardowskich Hiellego i Dittricha wydało bony w wartościach 1, 2, 3, 5, 10, 20, 50 kop. i 1 rb. na łączną sumę 54.255 rb. w czasie od 7/VIII—5/XI 1914. Wycofano je z obiegu stopniowo do 30/VI 1925. *H. H.*

Z drukarni Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, pod zarządem Józefa Ziembińskiego.